

Amerykanie szykują atak na Iran?

12 lutego 2012

USA koncentrują swoje siły wokół Iranu – pisze newsru.com, powołując się na informacje izraelskich mediów. Z kolei prezydent Iranu, w 33. rocznicę rewolucji islamskiej, poinformował, że „w nadchodzących dniach świat będzie świadkiem ogłoszenia przez Iran bardzo poważnych i znaczących osiągnięć nuklearnych”.

Znacznie wzrosła liczba lotów amerykańskich samolotów bojowych i transportowych w rejon Zatoki Perskiej. Jednocześnie Amerykanie wysłali do Izraela 10 tys. specjalistów, którzy zajmą się testowaniem tamtejszego systemu obrony przeciwrakietowej. Agencja „Interfax” podaje, że amerykańskie samoloty wykorzystują przestrzeń powietrzną Arabii Saudyjskiej, aby dostać się w rejon Zatoki Perskiej.

Izraelskie media informują, że USA i ich sojusznicy rozpoczęli przerzucanie w ten rejon wojsk i sprzętu. Amerykanie mają już tam kilka ogromnych lotniskowców, dysponują również bazami w Kuwejcie, Bahrajnie, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Omanie. Obecnie region patrolują dwa lotniskowce: „Lincoln” i „Carl Vinson”. W bazie w Kuwejcie stacjonuje ok. 15 tys. żołnierzy.

Według izraelskich mediów, Amerykanie zwiększają również liczebność swoich oddziałów w bazie w Omanie, położonej stosunkowo niedaleko od Cieśniny Ormuz, przez którą przechodzi duża część eksportu ropy naftowej. Z kolei brytyjscy i francuscy żołnierze przybywają do Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

USA i Izrael, główni wrogowie Iranu, nie wykluczają wojskowego uderzenia na ten kraj, jeśli dyplomacja nie przyniesie rozwiązania impasu w kwestii programu nuklearnego Iranu.

Władze Iranu twierdzą, że program ten ma cele wyłącznie cywilne i nie chodzi o budowę broni jądrowej.

Iran ostrzegł też, że jego odpowiedź na takie uderzenie „zaboli”, grożąc, że na cel weźmie Izrael i amerykańskie bazy w Zatoce Perskiej oraz zamknie Cieśninę Ormuz.

Wczoraj, w 33. rocznicę rewolucji islamskiej w Iranie, prezydent tego kraju Mahmud Ahmadineżad ogłosił, że „w nadchodzących dniach świat będzie świadkiem ogłoszenia przez Iran bardzo poważnych i znaczących osiągnięć nuklearnych”. Jego wystąpienie transmitowała na żywo telewizja państwowa. Nie podał dalszych szczegółów.

Telewizja pokazała setki tysięcy demonstrantów na rządowych wiecach z okazji rocznicy rewolucji. W Teheranie przed prezydentem przemówienie wygłosił lider palestyńskiego radykalnego ugrupowania Hamas Islaim Hanije. Zapowiedział, że Hamas „nigdy nie uzna Izraela”, a „walka Palestyńczyków będzie trwała aż do wyzwolenia całości ziem palestyńskich i Jerozolimy”.

Opracowanie: gb,

Na podstawie: PAP, newsru.com, interfax.ru, onet.pl

Źródło: Niezalezna.pl